

SIGNAL PŁACI CENĘ ZA WZROST POPULARNOŚCI

Popularny komunikator Signal zmagają się z problemami technicznymi, co jest efektem gwałtownego wzrostu jego popularności. Napływ użytkowników wiąże się z wydarzeniami na Kapitolu oraz wprowadzeniem kontrowersyjnej polityki na konkurencyjnym WhatsAppie.

Wieloplatformowa aplikacja do obsługi wiadomości Signal doświadczyła poważnych problemów technicznych, co jest efektem napływu dużej liczby nowych użytkowników. Problemy z komunikatorem zaobserwowano już na początku stycznia br., które – pomimo częściowego usprawnienia platformy – nadal są obecne.

Początkowo sprawa dotyczyła nowych użytkowników, którzy z opóźnieniem otrzymywali kody weryfikacyjne. Jak tłumaczył Signal, utrudnienia wynikały z tego, że „tak wiele nowych osób próbuje dołączyć” do komunikatora.

Verification codes are currently delayed across several providers because so many new people are trying to join Signal right now (we can barely register our excitement). We are working with carriers to resolve this as quickly as possible. Hang in there.

— Signal (@signalapp) [January 7, 2021](#)

Z każdym dniem jednak problemy narastały. Użytkownicy z całego świata zgłaszali nieprawidłowości z wysyłaniem wiadomości za pomocą aplikacji mobilnej – proces ich wysyłania był znacznie wydłużony lub całkowicie niemożliwy. Signal w osobnym tweetcie potwierdził doniesienia o poważnych problemach z funkcjonowaniem komunikatora.

Signal is experiencing technical difficulties. We are working hard to restore service as quickly as possible.

— Signal (@signalapp) [January 15, 2021](#)

Władze platformy podjęły działania, aby przywrócić usługę „tak szybko, jak to tylko możliwe”. W niedzielę 17 stycznia wskazano, że „Signal wrócił!”, lecz ogłoszony „powrót” nie wykluczył wszystkich nieprawidłowości.

Signal is back! Like an underdog going through a training montage, we've learned a lot since yesterday — and we did it together. Thanks to the millions of new Signal users around the world for your patience. Your capacity for understanding inspired us while we expanded capacity. pic.twitter.com/cRNV8kVtdF

— Signal (@signalapp) [January 17, 2021](#)

Skutkiem ubocznym „przerwy w działaniu” komunikatora jest to, że użytkownicy mogą napotykać błędy w „niektórych swoich czatach” - informuje Signal. Jak deklaruje, nie wpływa to na ich bezpieczeństwo, jednak powiadomienia o otrzymanych wiadomościach mogą jeszcze nie funkcjonować w pełni sprawnie.

Problemy z działaniem komunikatora pojawiły się po gwałtownym wzroście nowych użytkowników platformy, co z kolei jest efektem wydarzeń na amerykańskim Kapitolu oraz kontrowersyjnej zmianie polityki konkurencyjnego WhatsAppa, która - jak informowaliśmy - zakłada możliwość przesyłania danych użytkowników do zewnętrznych spółek, w tym Facebooka.

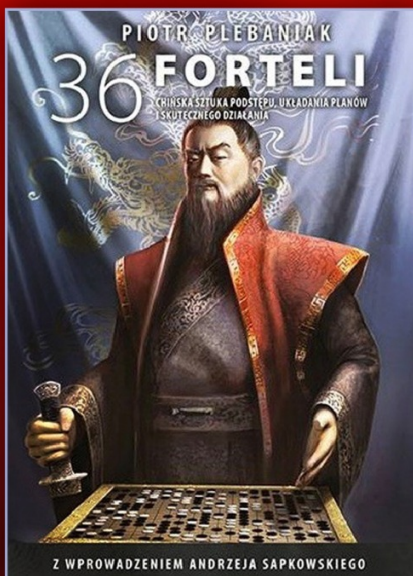
W związku z tym zaobserwowano napływ użytkowników do Signala, który oferuje szyfrowanie wiadomości typu „end-to-end”. Do korzystania z tego komunikatora zachęcał również właściciel amerykańskiego giganta motoryzacyjnego Tesla - Elon Musk.

Use Signal

— Elon Musk (@elonmusk) [January 7, 2021](#)

Odnosząc się do danych liczbowych, w okresie od 5 do 12 stycznia br. Signal został pobrany 17,8 mln razy ze sklepu Google Play oraz Apple App - prezentuje statystyki firma Sensor Tower. Dla porównania na przełomie 2020 i 2021 roku komunikator odnotował 285 tys. pobrań, a więc mówimy o ponad 60-krotnym wzroście.

Czytaj też: [WhatsApp: aktualizacja w żaden sposób nie wpływa na prywatność](#)



36 FORTELI

CHIŃSKA SZTUKA PODSTĘPU
UKŁADANIA PLANÓW
I SKUTECZNEGO DZIAŁANIA

Z WPROWADZENIEM ANDRZEJA SAPKOWSKIEGO

Sklep.Defence **24**

[Do kupienia w sklepie Defence24.pl](http://Sklep.Defence24.pl)